

# Eskorta Admirala Kuzniecowa wykryła okręt podwodny

#Marynarka wojenna #Strategia i polityka 18 grudnia 2007

**Okręty eskortujące lotniskowiec *Admirał Kuzniecow*, odbywający rejs na północnym Atlantyku, wykryły śledzący grupę okręt podwodny. Nie określono jego typu, ani państwa pochodzenia.**

Duży okręt ZOP *Admirał Czabanienko*

Obcy okręt podwodny został wykryty przez duże okręty ZOP *Admirał Czabanienko* i *Admirał Lewczenko*. Kontakt był utrzymywany przez około pół godziny. Później okręt podwodny użył zakłócających imitatorów szumów. Okrętowi *Admirał Lewczenko* udało się jednak ponownie nawiązać kontakt, a nawet naprowadzić na obcy okręt podwodny stacjonujący na lądzie samolot ZOP Ił-38 z floty Floty Północnej.

*Admirał Kuzniecow* wyszedł w rejs 5 grudnia, wraz z dwoma wspomnianymi okrętami ZOP oraz dwoma okrętami wsparcia *Siergiej Osipow* i *Nikołaj Czikier*. Z Floty Bałtyckiej dołączyły do tej grupy dwa kolejne okręty wsparcia - *Lena* i *Kola*. Misja ma potrwać 71 dni. Powrót planowany jest na 3 lutego 2008.

Grupa skierowała się na Morze Śródziemne, gdzie ma spotkać się z okrętami Floty Czarnomorskiej, w tym okrętem raketowym *Moskwa* i zbiornikowcem *Iwan Bubnow*. W sumie w rejsie mają wziąć udział 4 okręty bojowe, 7 okrętów pomocniczych, 47 samolotów - w tym 14 lotnictwa strategicznego - i 10 śmigłowców. Na pokładzie *Kuzniecowa* płynię 6 myśliwców Su-33 - około połowy stanu etatowego, oraz szturmowe Su-25 i śmigłowce Ka-27. Te ostatnie prowadzą rozpoznanie i koordynują operacje powietrzne wobec braku na pokładzie specjalizowanych samolotów rozpoznania i dowodzenia. Tylko w pobliżu brzegów Rosji zespół mógł korzystać ze wsparcia samolotów A-50.

11 grudnia grupa przepływała w pobliżu norweskich platform wiertniczych Tampen i Troll. Samoloty Su-33 wykonały wówczas kilka lotów patrolowych nad nimi. Norweska marynarka została wcześniej uprzedzona o rosyjskich manewrach, więc śmigłowce kompanii Norsk Helicopter wstrzymały czasowo loty na platformy.

Warto przypomnieć, że ostatni raz *Admirał Kuzniecow* wypłynął na Atlantyk 12 lat temu. Wrócił wówczas z najwyższym trudem, z rozszczelnionymi kotłami parowymi. Przez kilka kolejnych lat musiał być naprawiany i nie oddalał się od brzegów Rosji.



Obcy okręt podwodny został wykryty przez duże okręty ZOP *Admirał Czabanienko* i *Admirał Lewczenko*. Kontakt był utrzymywany przez około pół godziny. Później okręt podwodny użył zakłócających imitatorów szumów. Okrętowi *Admirał Lewczenko* udało się jednak ponownie nawiązać kontakt, a nawet naprowadzić na obcy okręt podwodny stacjonujący na lądzie samolot ZOP Ił-38 z floty Floty Północnej.

*Admirał Kuzniecowa* wyszedł w rejs 5 grudnia, wraz z dwoma wspomnianymi okrętami ZOP oraz dwoma okrętami wsparcia *Siergiej Osipow* i *Nikołaj Czikiel*. Z Floty Bałtyckiej dołączyły do tej grupy dwa kolejne okręty wsparcia - *Lena* i *Kola*. Misja ma potrwać 71 dni. Powrót planowany jest na 3 lutego 2008.

Grupa skierowała się na Morze Śródziemne, gdzie ma spotkać się z okrętami Floty Czarnomorskiej, w tym okrętem raketowym *Moskwa* i zbiornikowcem *Iwan Bubnow*. W sumie w rejsie mają wziąć udział 4 okręty bojowe, 7 okrętów pomocniczych, 47 samolotów - w tym 14 lotnictwa strategicznego - i 10 śmigłowców. Na pokładzie *Kuzniecowa* płynie 6 myśliwców Su-33 - około połowy stanu etatowego, oraz szturmowe Su-25 i śmigłowce Ka-27. Te ostatnie prowadzą rozpoznanie i koordynują operacje powietrzne wobec braku na pokładzie specjalizowanych samolotów rozpoznania i dowodzenia. Tylko w pobliżu brzegów Rosji zespół mógł korzystać ze wsparcia samolotów A-50.

11 grudnia grupa przepływała w pobliżu norweskich platform wiertniczych Tampen i Troll. Samoloty Su-33 wykonały wówczas kilka lotów patrolowych nad nimi. Norweska marynarka została wcześniej uprzedzona o rosyjskich manewrach, więc śmigłowce kompanii Norsk Helicopter wstrzymały czasowo loty na platformy.

Warto przypomnieć, że ostatni raz *Admirał Kuzniecowa* wypłynął na Atlantyk 12 lat temu. Wrócił wówczas z najwyższym trudem, z rozszczelnionymi kotłami parowymi. Przez kilka kolejnych lat musiał być naprawiany i nie oddalał się od brzegów Rosji.

---

